



Andrzejki zawsze obchodzimy przed rozpoczęciem Adwentu. W ten jeden wyjątkowy, listopadowy wieczór organizuje się wieczór wróżb. Wielu z nas wierzy, że wróżby te mają niezwykłą moc.

Andrzejki to tak naprawdę ostatnia okazja do zorganizowania hucznych zabaw. Co ciekawe, w Szkocji, której patronem jest święty Andrzej, 30 listopada jest świętem narodowym.

W Centrum Kultury w Łubnicach wieczór andrzejkowy postanowiliśmy zorganizować 26 listopada, najpierw dla dzieci (wzięło w nich udział 20 osób), potem dla dorosłych (35 osób).

Rozpoczęliśmy od wróżb... Ich pochodzenie nie jest do końca znane, choć część badaczy jest zdania, że miały one swój początek już w starożytnej Grecji. Z kolei w Polsce pierwsza wzmianka literacka o świętym Andrzeju pojawiła się w 1557 roku za sprawą Marcina Bielskiego. Początkowo Andrzejki traktowano bardzo poważnie - wróżby wykonywano indywidualnie, w odosobnieniu, a w późniejszym czasie zaczęto je organizować grupowo. Współcześnie są raczej niezobowiązującą zabawą, głównie dla młodzieży i dorosłych.

Najpopularniejsza wróżba andrzejkowa to oczywiście lanie wosku przez dziurkę od klucza. I taką wróżbą rozpoczęliśmy wieczór andrzejkowy. Było mnóstwo śmiechu i radości. Oprócz lania wosku było wróżenie z klucza oraz magiczne liczby. Dzieci brały również udział w konkursie na najpiękniejszy i najciekawszy strój andrzejkowy, jednak żadne dziecko nie wyszło bez słodkiego upominku.

Bardzo pozytywnie zaskoczyli nas mieszkańcy naszej gminy, którzy licznie przybyli na spotkanie inauguracyjne Uniwersytet III Wieku. Padło mnóstwo pomysłów na kolejne spotkania i deklaracje, że chętnie będą uczestniczyć w kolejnych przedsięwzięciach, na co liczymy!







